

## UZASADNIENIE

**Prokurator Rejonowy w Pisz** oskarżył **B. L. (1)** o to, że:

w dniu 07 czerwca 2017 roku na ulicy (...) w P., okręgu (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przekraczającym 0,5 promila alkoholu we krwi

**tj. o czyn z art. 178a § 1 kk**

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 07 czerwca 2017 roku funkcjonariusze Policji M. B. i E. S. pełnili wspólnie służbę patrolową na terenie P.. Około godziny 18.30 z polecenia dyżurnego KPP w P. udali się na ulicę (...) w P. przed sklep z alkoholami, gdzie według zgłoszenia kierujący pojazdem uszkodził ogrodzenie przy sklepie. Na miejscu zastali zgłaszającą K. G. (1), która powiedziała, że kierujący pojazdem m-ki M. o nr rej. (...) wjechał w ogrodzenie. Wskazała pojazd, który zaparkowany był na parkingu przed sklepem. Podała, że w momencie gdy wspomniała, że dzwoni na Policję mężczyzna oraz towarzysząca mu kobieta oddalili się z miejsca zdarzenia i udali się w kierunku bloku przy ul. (...). Na miejscu zastano pracownicę sklepu, K. G. (2), która podała, że przed przyjazdem Policji mężczyzna próbował wyjechać pojazdem z miejsca zdarzenia, lecz nie mógł, gdyż samochód zawisł na krawężniku. W tym czasie rowerem nadjechał mężczyzna, jak później ustalono R. J., który wyjechał samochodem i pozostawił go na parkingu. Interweniujący policjanci nie zastali kierowcy na miejscu zdarzenia, jednakże w bazie danych ustalili właściciela pojazdu. Był to B. L. (1), który okazał się kierującym tym pojazdem. W trakcie wykonywania czynności zmierzających do ustalenia sprawcy zdarzenia, K. G. (1) wskazała kobietę idącą w kierunku funkcjonariuszy Policji, jako pasażerkę pojazdu m-ki M., który wjechał w ogrodzenie. Była to G. J., która potwierdziła przebieg zdarzenia i stwierdziła, że samochodem kierował B. L. (1). Przebywał on w jej mieszkaniu nr (...) w budynku wielorodzinnym przy ul. (...). Policjanci udali się do tego mieszkania i zastali tam B. L. (1), który w rozmowie potwierdził, że wjechał w ogrodzenie a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia, gdyż nie mógł dogadać się z kobietami. Wcześniej zakupił w sklepie dwa piwa w butelce, które wypił po przyjeździe do mieszkania. Oświadczył, że wcześniej w godzinach porannych wspólnie z narzeczoną G. J. przebywali nad jeziorem, gdzie wypił dwa lub trzy piwa.

W związku z powyższym B. L. (1) został doprowadzony do KPP w P. w celu poddania badaniu przy użyciu urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik badania na urządzeniu elektronicznym typu (...) wyniósł: **I badanie** o godz. 19.22 - 1,16 mg/l, **II badanie** o godz. 19.24 - 1,24 mg/l, **III badanie** o godz. 19.58 - 1,12 mg/oraz **IV badanie** o godz. 20.35 - 1,05 mg/l. W czasie badania B. L. (1) podał, że w dniu zdarzenia wypił 5 piw o poj. 0,5 litra w tym dwa około godz. 08:00 i trzy kolejne około godz. 18:40, co zostało odnotowane w protokole z tej czynności. Wysokie stężenie alkoholu wykazane w badaniu powietrza wydychanego przez oskarżonego, potwierdziło, że w czasie krytycznym, tj. około godziny 18.30, a więc na około 50 minut przed pierwszym badaniem, znacznie przekraczało wartość 0,5 ‰ we krwi. Jeszcze w tym samym dniu funkcjonariusze Policji zatrzymali oskarżonemu prawo jazdy kat. (...) i zwolnili go do domu.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) k. 32, 90v. - 91v., 93v.; zeznania świadków: K. G. (2) k. 3v. - 4, 92 - 92v.; K. G. (1) k. 6v. - 7, k. 92v. - 93; częściowo G. J. k. 17v., 93 - 93v.; M. B. k. 21v., 98v. - 99.; R. J. k. 24v., 99.; protokół użycia alkometru k. 2 protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z materiałem poglądowym k. 9-15; sprawozdanie sądowo - lekarskie wraz z opinią k. 52-56;)

**Oskarżony B. L. (1)** w chwili orzekania miał 48 lat. Był rozwiedziony. Był ojcem dorosłego syna. Nie posiadał żadnych osób na swoim utrzymaniu. Zamieszkiwał czasowo u brata i był zatrudniony w (...) S.A. jako operator urządzeń do obróbki drzewnej, miał ustaloną stawkę godzinową w okresie próbnym i za 8 dni pracy w styczniu 2018 r. otrzymał wynagrodzenie w kwocie 800 zł brutto. Nie posiadał zobowiązań. Miał zaległość tytułem alimentów, ale ją

uregulował. Nie miał kredytów. Majątku większej wartości nie posiadał. Nie był karany sądownie. Stan zdrowia dobry. Nie leczony psychiatrycznie. Leczony odwykowo w 2005 roku. Utrzymywał abstynencję.

(dowód: dane B. L. (1) k. 31 – 31v., k. 90v.; informacja o dochodach k. 34; informacja z bazy PESEL k. 36-37; informacja z Urzędu Miasta w T. k. 47; informacja z K. k. 49; notatka ze sprawdzenia w bazie (...) i (...) k. 60; aktualna informacja z K. k 85)

Oskarżony B. L. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach w trakcie dochodzenia potwierdził, że w dniu 07.06.2017 r. około godz. 18.00 przyjechał pojazdem marki M. o nr rej. (...) pod sklep (...) przy ul. (...) w P.. Jechał z wysokiego brzegu w miejscowości M. W. wraz z partnerką G. J.. W trakcie parkowania noga ześlizgnęła się mu ze sprzęgła i pojazd zjechał za krawężnik ale nie uderzył w płot. Następnie poszedł do sklepu, gdzie kupił dwa piwa o poj. 0,5 litra i poszedł do mieszkania partnerki G. J.. Tam wypił te dwa piwa i 150 gramów whisky. Przed przyjazdem pod sklep nie pił alkoholu. Pojazdem spod sklepu wyjechał R. J.. Gdy pod sklep przyjechali policjanci G. J. wyszła do nich i zaprosiła do mieszkania. W trakcie postępowania sądowego podtrzymał swoje stanowisko i zaprzeczył, jakoby prowadził swój samochód w stanie po spożyciu alkoholu. Szczegółowo opisał przebieg wydarzeń tamtego dnia. Dodał jednocześnie, że w trakcie przesłuchania policjant błędnie wpisał ilość wypitego po zdarzeniu alkoholu, gdyż z butelki wypił 200 czy 250 gramów whisky, a nie jak zostało zapisane 150 gramów. Ogólnie nie zgodził się z opinią wydaną przez biegłego.

(vide wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) k. 32, 90v. – 91v., 93v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) zasługują na wiarę jedynie w części, odnoszącej się do ogólnego opisu przebiegu zdarzenia w dniu 07 czerwca 2017 r., gdy przyjechał samochodem m-ki M. o nr rej. (...) pod sklep (...) przy ul. (...) w P. oraz spożycia alkoholu w postaci piwa, gdyż fakt ten w sposób bezsporny został potwierdzony zeznaniami świadków oraz przeprowadzonymi, czterokrotnymi pomiarami ilości alkoholu w organizmie oskarżonego, wynoszącymi w przedziale czasowym od godziny 19.22 do godziny 20.35 odpowiednio: I badanie o godz. 19.22 - 1,16 mg/l, II badanie o godz. 19.24 - 1,24 mg/l, III badanie o godz. 19.58 – 1,12 mg/oraz IV badanie o godz. 20.35 – 1,05 mg/l. (vide k. 2).

Kluczową kwestią w sprawie okazało się zatem ustalenie w jakim stanie trzeźwości znajdował się wówczas B. L. (1). Wyjaśnienia B. L. (1), w zakresie w którym zaprzeczył popełnieniu zarzucanego mu czynu i wskazał, iż dopiero po tym jak zaparkował swój samochód pod sklepem i udał się do mieszkania partnerki G. J., wypił w sumie dwa piwa o poj. 0,5 litra i około 200 – 250 gramów whisky. Dopiero wówczas wprowadził się w stan nietrzeźwości. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w tej części nie są wiarygodne i stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

### **I tak:**

Z analizy materiału dowodowego wynika, wbrew twierdzeniom oskarżonego, że już będąc pod sklepem (...) zdradzał zauważalne symptomy pozostawania w stanie po użyciu alkoholu. Świadek K. G. (2) (sprzedawczyni w sklepie) przesłuchiwana dwukrotnie w sprawie wskazała jednoznacznie i wprost, że jak wyszła ze sklepu zobaczyła, że oskarżony jak przejechał przez krawężnik to uderzył w murek ogrodzenia. Następnie nie mógł wyjechać z krawężnika. Zrobił to dopiero młody mężczyzna, który przyjechał rowerem i wycofał pojazd spod krawężnika na miejsce parkingowe. Według niej zachowanie oskarżonego wskazywało, że mógł być pod działaniem alkoholu, miała takie wrażenie. (k. 3v. – 4v., k. 92 – 92v.) Zdaniem Sądu, to fakt wcześniejszego spożycia alkoholu i przez to zakłócenie czynności motorycznych spowodował, że oskarżony przejechał przez krawężnik wyznaczający miejsca parkingowe przed sklepem i pojazd zatrzymał się na murku ogrodzenia. Następnie oskarżony nie mógł wyjechać z tego miejsca, co bez problemu uczynił syn jego partnerki G. R. J.. O tym, że pojazd oskarżonego miał kontakt z ogrodzeniem przy sklepie, świadczy uszkodzenie pojazdu w okolicy tablicy rejestracyjnej ujawnione w trakcie oględzin miejsca zdarzenia i zaparkowanego tam pojazdu. (vide: protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z materiałem poglądowym k. 9-15)

Już w tych okolicznościach nie znajduje potwierdzenia wersja podawana przez oskarżonego, jakoby w ciągu zaledwie kilkudziesięciu minut, samotnie spożył w mieszkaniu G. J. oprócz dwóch piw marki (...) również około 200 – 250 gramów whisky. Było to bezpośrednio po tym jak dotarł do mieszkania i powodem takiego zachowania było zdenerwowanie wywołane zajściem przed sklepem. Jak zeznali świadkowi oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia dopiero wówczas, gdy K. G. (1) oświadczyła, że zadzwoni na Policję celem wyjaśnienia okoliczności zajścia. Wcześniej nie przystała na propozycje oskarżonego, że ten samodzielnie naprawi ogrodzenie. Zaproponowała by sprawca zapłacił za uszkodzone ogrodzenie kwotę 500 zł na co nie zgodził się oskarżony. Ponadto, tezie lansowanej przez oskarżonego przeczy jeszcze inny, bardziej zobiektywizowany od zeznań świadków dowód: tj. sprawozdanie sądowo – lekarskie z opinią wykonane przez biegłą sądową specjalistę medycyny sądowej M. H.. (vide k. 52 – 56) Wyjaśnienia oskarżonego w sposób oczywisty nie korespondują z wnioskami wskazanej opinii i pozostałymi dowodami.

Z opinii tej wynika, że określenie stanu trzeźwości oskarżonego w chwili prowadzenia pojazdu na podstawie badań retrospektywnych w przedmiotowej sprawie nie jest możliwe z uwagi na deklarowany fakt spożywania alkoholu po zdarzeniu. W sprawie można wykonywać jedynie badania prospektywne, przy czym biegła podkreśliła, że obliczenia mają charakter tylko i wyłącznie orientacyjny, a uzyskane wyniki mają wartość szacunkową. Biegła poddała badaniu model konsumpcji opisany przez oskarżonego w trakcie postępowania przygotowawczego. Główny wniosek, dający się wyprowadzić z opinii, jest niekorzystny dla oskarżonego i tak samo jednoznaczny. A mianowicie, wykazane w badaniu powietrza wydychanego wysokie stężenie alkoholu, potwierdziło, że jeżeli oskarżony rzeczywiście spożył wskazane przez siebie ilości napojów alkoholowych to w czasie krytycznym, tj. około godziny 18.30 dnia 07.06.2017 r., w jego organizmie musiały znajdować się alkohol pochodzący z innej wcześniejszej konsumpcji w ilości przekraczającej 0,5 ‰. Przyjmując powyższe należałoby wskazać, że w okresie kierowania pojazdem przed krytycznym zdarzeniem na parkingu przy sklepie (...) w P. B. L. (1) musiałyby znajdować się w stanie nietrzeźwości.

Niewątpliwie wydana w sprawie opinia, sporządzona przez biegłą sądową, dowodzi, iż wersja podawana przez oskarżonego B. L. (1), w obliczu innych zgromadzonych w sprawie dowodów, jest nieprawdziwa i stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony. Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności przedmiotowej opinii. Została ona sporządzona przez osobę dysponującą wiedzą specjalistyczną. Była ona jasna i pełna. Zawierała odpowiedź na wszystkie postawione w tezie dowodowej pytania. Sformułowane przez biegłą wnioski stanowiły logiczną konsekwencję przeprowadzonych czynności. Treść opinii korespondowała z zeznaniami świadków: K. G. (2) i M. B..

Nadto, wyjaśnienia oskarżonego poza tymi wskazanymi wyżej, zawierają jeszcze szereg innych wątpliwości, które nie pozostały bez wpływu na ocenę ich wiarygodności. Wskazać bowiem należy, twierdzenia oskarżonego w zakresie ilości i jakości wypitego tego dnia alkoholu ewoluowały w miarę prowadzonego postępowania. Jak wynika z treści protokołu sporządzonego w związku z badaniem oskarżonego na stan trzeźwości w dniu zdarzenia, ten podał, że w ciągu ostatnich 24 godzin spożywał piwo w ilości 5 piw o poj. 0,5 litra w tym dwa piwa około godz. 08:00 i trzy kolejne około godz. 18:40. Protokół został podpisany przez osoby uczestniczące w czynności w tym przez oskarżonego. Będąc przesłuchanym w charakterze podejrzanego o popełnienie czynu z art. 178a § 1 kk, w dniu 20.06.2017 r. B. L. (1) wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia, przed przyjazdem pod sklep (...) nie pił alkoholu. W sklepie kupił dwa piwa o poj. 0,5 litra i poszedł do mieszkania partnerki G. J.. Tam wypił te dwa piwa i 150 gramów whisky. Ostatecznie w czasie przesłuchania na rozprawie głównej oskarżony wyjaśnił, iż tamtego dnia po zdarzeniu oprócz dwóch piw, wypił 200 czy 250 gramów whisky, a nie jak zostało zapisane 150 gramów alkoholu. Nie potrafił wytłumaczyć dlaczego policjant zapisał błędną ilość wypitej whisky. Zdaniem sądu taka treść wyjaśnień oskarżonego była przyjętą przez niego linią obrony, została dopasowana do przeprowadzonych dowodów i stwierdzonych w sprawie faktów. Dlatego świadczy o nieszczerych intencjach oskarżonego przy składaniu wyjaśnień.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. G., K. G. (1) i funkcjonariusza Policji M. B., które zawierają jedynie okoliczności, jakie zaistniały, bez jakichkolwiek przemyśleń i wzajemnych uzgodnień. W ocenie Sądu zeznania te są spójne i logiczne. Świadkowie w przekonujący sposób opisali przebieg wydarzeń przy sklepie. Racjonalnie i skrupulatnie odtworzyli chronologię zdarzeń opisywanej sytuacji. Zeznania wzajemnie korespondowały ze sobą, oraz znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Oprócz cech spójności i konsekwencji, zauważyć należy, iż

pochodzą one od osób obcych dla oskarżonego, relacjonujących jedynie swe naoczne spostrzeżenia poczynione w trakcie wykonywania codziennych obowiązków. Znamionym w sprawie jest, że funkcjonariusze Policji nie działali w sprawie złośliwie i wedle własnego widzimisię. Podjęli interwencję na zgłoszenie innej osoby trzeciej. Sąd nie znalazł żadnych powodów dla których osoby te miałyby zeznawać na niekorzyść oskarżonego, a okoliczności takich nie wskazał również B. L. (1). Oskarżony tłumacząc owe sprzeczności ograniczył się jedynie do sformułowania, iż funkcjonariusz Policji M. B. składając zeznania skłamał twierdząc, że pracownica sklepu (...) czuła od niego alkohol. Według niego również pozostali świadkowi nie czuli od niego alkoholu i potwierdziła to G. J..

Oceniając zeznania świadka G. J. (vide k. 17v., 93 – 93v.) Sąd podchodził do nich z dużą dozą ostrożności, z uwagi na bliskie więzy łączące świadka z osobą oskarżonego. Świadek była niewątpliwie zainteresowana w korzystnym dla oskarżonego rozstrzygnięciu sprawy. G. J. jest konkubina oskarżonego. Jednakże również i ona będąc przesłuchaną w charakterze świadka w dniu zdarzenia tj. 07.06.2018 r. zeznała, że widziała jak B. L. (2) kupił dwa piwa m-ki L. i po przyjeździe do mieszkania od razu wypił półtora butelki, był zdenerwowany. Nie podała aby po tym oskarżony pił inny alkohol w postaci whisky. W ocenie Sądu ostateczne zeznania G. J. zostały uzgodnione i przemyślane z oskarżonym, w sposób aż nadto oczywisty ukierunkowane zostały na wzmocnienie zaprezentowanej przez oskarżonego linii obrony. Za takim stanowiskiem przemawia rażąca sprzeczność jej zeznań w tej części z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami wyżej wskazanych osób. Zdaniem sądu nieracjonalne było zachowanie świadka, która wiedząc, że na miejsce zdarzenia przyjedzie Policja nie oczekiwała wraz z oskarżonym na ich przybycie. Nie próbowała również powstrzymać B. L. (1), gdy ten zaczął odchodzić z miejsca zdarzenia i udała się za nim do mieszkania. Złożone przez świadka zeznania, w ocenie Sądu miały uwiarygodnić fakt wypicia przez partnera w mieszkaniu, po zdarzeniu większej ilości alkoholu, aniżeli stwierdzone w trakcie czynności badania stanu trzeźwości. Postępowanie owe miało wzmocnić linię obrony oskarżonego. Powyższe świadczy także o nieszczerych intencjach tego świadka.

Z kolei zeznania syna konkubiny oskarżonego – R. J. miały znaczenie marginalne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zeznał on na okoliczności niesporne, gdyż widząc, że B. L. (1) miał problem z wyjechaniem samochodem zza krawężnika, wszedł do samochodu, wyjechał i prawidłowo zaparkował pojazd na parkingu przy bloku. Potwierdził, że widział wgiętą tablicę rejestracyjną pojazdu, innych uszkodzeń na pojeździe nie zauważył. Nie widział żeby B. L. (1) kupował alkohol i nie czuł od niego alkoholu. Nie mniej należy zauważyć, iż zeznania R. J. w żaden sposób nie wykluczają i nie podważają ustaleń Sądu dokonanych w niniejszej sprawie. Zupełnie inną kwestią jest subiektywne podejście świadka, co do stanu trzeźwości oskarżonego w chwili rozmowy z nim, a inną wynik obiektywnych badań.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dokumentom zarówno co do treści, jak i ich cech zewnętrznych.

W ocenie Sądu, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania funkcjonariusza Policji M. B., zeznania świadków K. G. (2) i K. G. (1), pośrednio częściowo zeznania pozostałych świadków oraz wyniki badania stanu trzeźwości oskarżonego, a także opinia biegłego sądowego udowodniły, iż B. L. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu, stypizowanego w art. 178a § 1 kk. Oskarżony B. L. (1) w dniu 07 czerwca 2017 r. na ulicy (...) w P., okręgu (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki M. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości przekraczającym 0,5 promila alkoholu we krwi.

Oskarżony działał umyślnie, mając świadomość uprzedniego spożycia znacznej ilości alkoholu i godził się na prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości. Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego B. L. (1) uznać należy za wyższy niż nieznaczny. Zauważyć należy, iż podjął on decyzję o kierowaniu samochodem po spożyciu dużej ilości alkoholu. Zawartość alkoholu w jego organizmie w trakcie popełnienia tego czynu znacznie przekraczała 0,5 promila alkoholu we krwi. Zachowanie oskarżonego stanowiło nie tylko naruszenie normy prawnej zakazującej prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, lecz stworzyło również zagrożenie dla bezpieczeństwa innych użytkowników ruchu drogowego.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd zaliczył oskarżonemu brak wcześniejszej karalności.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd w konsekwencji wymierzył oskarżonemu B. L. (1) za zarzucony czyn, karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, gdzie wysokość jednej stawki określił na równoważną kwocie 10 złotych.

Oskarżony posiadał stałe źródło dochodu, gdyż rozpoczął pracę w zakładzie (...) S.A. w P. i miał ustaloną stawkę godzinową, gdzie za 8 dni pracy otrzymał wynagrodzenie w kwocie 800 zł brutto. Jego sytuacja finansowa i majątkowa była stabilna, gdyż nie posiadał żadnych zobowiązań. Dotychczasowy tryb życia oskarżonego (brak wcześniejszej karalności) zdaniem Sądu prowadzi do wniosku, że inna kara byłaby zbyt rażąca swoją surowością. W ocenie Sądu orzeczona kara grzywny spełni swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, a w szczególności indywidualnej, zapobiegając powrotowi oskarżonego do przestępstwa, jednocześnie skłoni oskarżonego do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa.

Na podstawie art. 43a § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego B. L. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W przypadku popełnienia przez sprawcę przestępstwa z art. 178a § 1 kk, zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy, świadczenie owo jest orzekane obligatoryjnie.

Ponadto Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego B. L. (1) obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat. Ustalając długość trwania powyższego zakazu, uwzględniono stopień nietrzeźwości oskarżonego, wskazujące na potrzebę wyeliminowania oskarżonego z udziału w ruchu drogowym w charakterze kierującego na trzyletni okres czasu, w celu zapewnienia bezpieczeństwa innym użytkownikom ruchu drogowego. Sąd tym orzeczeniem pragnie dążyć również do zapewnienia kształtowania społecznej świadomości prawnej i przeciwdziałania poczuciu bezkarności osób lekceważących zasadę zachowania trzeźwości przez kierujących pojazdami. Jednocześnie jest to najmniejszy okres czasu na jaki można było orzec przedmiotowy środek karny zgodnie z wolą ustawodawcy.

Na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych Sąd zaliczył oskarżonemu B. L. (1) okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy nr (...) od dnia 07.06.2017 r.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 z póź. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego B. L. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem opłaty sądowej oraz obciążył go pozostałymi kosztami postępowania poniesionymi w sprawie, gdyż były one wynikiem działania oskarżonego. W ocenie Sądu sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonego pozwoli mu uiścić zasądzone koszty w całości.

## ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

-(...)

(...)